

***I.Sygn.akt Ca 140 /13***

***II.WYROK***

***III.W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ***

***Dnia 9 kwietnia 2013r.***

***Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy***

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anatol Gul

Sędziowie: SO Jerzy Dydo

SO Aleksandra Żurawska

***Protokolant: Alicja Marciniak***

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2013r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko (...) SA w S.

o zapłatę 14.852zł i ustalenie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 14 grudnia 2012r., sygn. akt I C 638/11

I oddala apelację;

II zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki 1.200zł kosztów postępowania apelacyjnego.

## **UZASADNIENIE**

Wyrokiem z 14 grudnia 2012 r. Sąd Rejonowy w Świdnicy zasądził od pozwanego (...) SA w S. na rzecz powódki H. S. kwotę 14.851,66 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia następnego po uprawomocnieniu się wyroku do dnia zapłaty (pkt I), ustalił odpowiedzialność strony pozwanej na przyszłość wobec powódki za dalsze ewentualne następstwa wypadku z 09 grudnia 2010 r. (pkt II) oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki koszty procesu w kwocie 3.699,64 zł (pkt III).

Sąd Rejonowy ustalił, że 09 grudnia 2010 roku powódka wracając z pracy, niedaleko swojego domu, poślizgnęła się na chodniku przy ulicy (...) w Ś., który był oblodzony i śliski, w wyniku czego powódka upadła i doznała urazu lewej ręki. Została przyjęta w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym SP ZOZ w Ś., gdzie rozpoznano złamanie nasady dalszej kości promieniowej, a następnie dokonano repozycji i założono opatrunek gipsowy. Nastawianie ręki w szpitalu, przed założeniem gipsu było bolesne, przez kilka dni powódka odczuwała ból ręki, nie mogła spać, a zażywane środki przeciwbólowe nie przynosiły oczekiwanego skutku. Gips uniemożliwiał jej wykonywanie czynności życia codziennego, takich jak ubieranie, robienie zakupów podgrzewanie posiłków, powodował też dolegliwości kręgosłupa.

Powódka psychicznie źle znosiła leczenie i rehabilitację, była przygnębiona, zwłaszcza, że rok wcześniej zmarł jej mąż i nie mogła w ciągu całego dnia liczyć na pomoc mieszkającej z nią i pracującej córki. W związku z wypadkiem przez ok. 2 miesiące korzystała z pomocy sąsiadki przy robieniu zakupów, przygotowywaniu posiłków i odprowadzaniu na zabiegi rehabilitację. Za udzieloną pomoc rewanżowała się prezentami. Za zabiegi w Caritas powódka zapłaciła 120,00zł. W związku z wypadkiem była niezdolna do pracy do 07 lutego 2011r. W tym czasie otrzymywała zasiłek chorobowy wynoszący 80 % jej wynagrodzenia - łącznie 3.993,45 zł. W związku z wypadkiem jej dochód w okresie niezdolności do pracy był niższy o 231,66 zł netto.

Po zgłoszeniu szkody strona pozwana przyjęła odpowiedzialność z tytułu ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za PHPU (...) sp z o.o. Zakład Pracy (...) w Ś. na podstawie polisy nr (...), o czym zawiadomiła powódkę pismem z dnia 10 lutego 2011 roku i przyznała jej 3.500 zł tytułem zadośćuczynienia.

W wyniku upadku w dniu 9 grudnia 2010 roku powódka doznała wielodłamowego złamania dalszej nasady kości promieniowej lewej ze znacznym ograniczeniem funkcji chwytnej u osoby praworęcznej, co spowodowało 12 % trwałego uszczerbku na zdrowiu. Aktualnie u powódki występuje przemieszczenie odłamu dystalnego i przewężenie szpary stawowej, nadgarstek jest zniekształcony, obrzęknięty oraz bolesny na ucisk i podczas ruchów ręki w tym stawie, niepełne zgięcie palców, co skutkuje znacznym osłabieniem ścisku ręki, a obraz kliniczny przypomina przebyte objawy pourazowej albo dystrofii Sudecka, które mogą przypominać zespół cieśni nadgarstka lewego z objawami znacznego ograniczenia zakresu ruchów tego stawu i osłabienie chwytu, a stały w wysokości 12 % uszczerbek jest adekwatny do następstw i objawów przebytego złamania z wolno ustępującym odczynem albo dystroficznym, nadal znacząco upośledzającym sprawność ręki.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym, powołując się na art. 444 § 1 k.c. oraz 445 k.c., Sąd Rejonowy uznał powództwo o zapłatę odszkodowania oraz zadośćuczynienie za uzasadnione. Ponadto, niezależnie od zasądanego świadczenia Sąd ustalił w wyroku odpowiedzialność pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z przedmiotowego zdarzenia. Powódka nadal odczuwa skutki wypadku i dolegliwości bólowe, ruchomość ręki i jej ścisk nadal są ograniczone, występuje obrzęk, stąd żądanie i w tej części podlegało uwzględnieniu.

Orzeczenie Sądu I instancji w części obejmującej ustalenie odpowiedzialności na przyszłość zaskarżył strona pozwana, zarzucając mu :

1. naruszenie art. 189 k.p.c., poprzez błędną wykładnię i przyjęcie istnienia jej odpowiedzialności w stosunku do powódki za spowodowanie wypadkiem z 09 grudnia 2010 r. skutków, które ujawnią się w przyszłości,
2. naruszenie art. 442<sup>1</sup>§ 3 k.p.c. poprzez błędną wykładnię i ustalenie, że powódka ma interes prawny w żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość,
3. naruszenie art. 328 § 2 poprzez brak wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podstawy prawnej ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości.

Wskazując na powyższe zarzuty strona wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie II poprzez oddalenie powództwa, przy uwzględnieniu kosztów postępowania za drugą instancję.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje :**

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, który to Sąd Okręgowy w całości akceptuje. Zarzuty pozwanego sprowadzają się jedynie do zakwestionowania rozstrzygnięcia dotyczącego ustalenia jego odpowiedzialności na przyszłość za skutki wypadku, przy czym nie sposób uznać je za trafne.

Materialnoprawną przesłanką powództwa o ustalenie jest interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., który występuje z reguły wówczas, gdy istnieje niepewność prawa lub stosunku prawnego, zarówno z przyczyn faktycznych, jak i prawnych.

W przedmiotowej sprawie, w wyniku upadku powódka doznała urazu lewej ręki. Z dopuszczonego przez Sąd I instancji dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii wynika, że nadgarstek jest zniekształcony, obrzęknięty, bolesny na ucisk i podczas ruchów ręki w stawie. Biegły zdiagnozował poronne objawy pourazowej albo dystrofii Sudecka, które mogą przypominać zespół cieśni nadgarstka lewego z objawami znacznego ograniczenia zakresu ruchów tego stawu i osłabienie chwytu siłowego lewej ręki. Ustalając 12 % trwały uszczerbek na zdrowiu lekarz wskazał na wolno ustępujący odczyn albo dystroficzny, który nadal upośledza sprawność lewej ręki. Opinia w takim kształcie jednoznacznie przesądza, iż proces leczenia powódki nie został zakończony. Obecny stan pourazowy ustępuje wolno i nie ma pewności co do powrotu do pełnej sprawności. Trudno zatem przyjąć, że powódka nie posiada interesu prawnego w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Nie sposób bowiem aktualnie przesądzić czy doznany w wyniku urazu uszczerbek na zdrowiu nie będzie się pogłębiał, ewentualnie czy nie będzie zachodziła konieczność podjęcia w przyszłości dodatkowego leczenia. Pozwany nie kwestionuje swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia opisanego w pozwie, stąd też obciąża go odpowiedzialność za ewentualne dalsze konsekwencje na zdrowiu powódki, które mogą wystąpić. Równocześnie należy podzielić stanowisko wyrażone w odpowiedzi na apelację, zgodnie z którym ustalenie trwałego uszczerbku na zdrowiu nie wyklucza pojawienia się niekorzystnych dolegliwości ręki. Przedmiotem oceny biegłego był bowiem aktualny stan zdrowia powódki, który już na tym etapie uzasadniał przyjęcie 12 % uszczerbku. Niewykluczonej jednak, że stwierdzony objaw albo dystrofii Sudecka z wolno ustępującym odczynem algodystroficznym będzie wiązał się z koniecznością dalszego leczenia, czy podjęcia zabiegów rehabilitacyjnych.

Sąd Rejonowy wyjaśnił podstawy dla których uznał roszczenie powódki o ustalenie odpowiedzialności na przyszłość, stąd zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. jest bezzasadny. Brak powołania art. 189 k.p.c. jako podstawy rozstrzygnięcia w zakresie odpowiedzialności pozwanego w przyszłości, nie stanowi zaś uchybienia, które miałyby jakikolwiek wpływ na trafność orzeczenia w tej części.

Zarzut naruszenia art. 442<sup>1</sup>§ 3 k.c. jest niezrozumiały. Przepis ten dotyczy terminu przedawniania roszczeń i nie stanowił podstawy prawnej zaskarżonego wyroku. Ponieważ pozwany nie wyjaśnił na czym polegało naruszenie powołanego w apelacji przepisu, a Sąd Okręgowy nie doszukał się żadnego uchybienia w kontekście tego artykułu, zarzut należy ocenić jako oczywiście bezzasadny.

Z uwagi na powyższe apelacja została oddalona stosownie do art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i w zw. z § 6 pkt 5 i § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 ze zm.).